

# Tym razem ich posłuchajmy

5 kwietnia 2011

Eksperci Banku Światowego zalecają Polsce zbalansowanie inwestycji w transport drogowy i kolejowy – informuje wnp.pl.

W raporcie pt. „Polska – Dokument dotyczący polityki transportowej. W kierunku zrównoważonego transportu lądowego” podkreślają oni m.in., że nasz kraj ma jeden z najgorszych w UE wskaźników bezpieczeństwa drogowego. Koszty ekonomiczne i społeczne ponoszone z tego tytułu szacowane są na ok. 10 mld dolarów rocznie, co stanowi ok. 1,5 proc. PKB. Co więcej, transport osiągnął już u nas 12 proc. udziału w emisji dwutlenku węgla, przy czym transport drogowy odpowiada za 92 proc. ogółu emisji tego sektora.

Kiepski stan infrastruktury kolejowej, ściśle powiązany z ograniczonym poziomem inwestycji ze środków publicznych, skutkuje ograniczoną atrakcyjnością gospodarczą sektora kolejowego. Większość wzrostu w przewozach towarów i osób, w tym pojazdów ciężkich, wykorzystuje sieć drogową, pomimo istnienia w kraju jednej z największych sieci kolejowych w UE oraz tego, że przychody z sektora drogowego są niskie (bezpośrednie opłaty dla użytkowników dróg funkcjonują tylko na kilku odcinkach sieci krajowej). Tymczasem polska polityka transportowa nadal nastawiona jest na zaspokajanie potrzeb inwestycji drogowych. W opracowaniu mowa także o planach rozwoju kosztownych pasażerskich kolei dużych prędkości między Warszawą, Poznaniem i Wrocławiem, które mogą dodatkowo obniżyć atrakcyjność transportu kolejowego.

W ocenie ekspertów obecny kierunek polityki transportowej stanowi zagrożenie dla trwałego i zrównoważonego wzrostu sektora transportowego, stwarza także poważne zagrożenia finansowe, społeczne, środowiskowe oraz instytucjonalne. Jednym z powodów jest fakt, że inwestycje w sektorze drogowym są obecnie finansowane głównie ze środków pożyczkowych, a

polityka niskich opłat za użytkowanie dróg przyczynia się do ich szybszego zużycia i wyższych kosztów utrzymania i zarządzania siecią drogową.

Autorzy opracowania sugerują przesunięcie części drogowego ruchu towarowego do sektora kolejowego, w pierwszym rzędzie na drodze zwiększania opłat dla użytkowników dróg (głównie poprzez podwyższenie opłat bezpośrednich, ale również podatków i opłat w cenach paliw), tak by w większym stopniu odzwierciedlały nie tylko powodowane przez pojazdy zużycie w infrastrukturze, ale również inne zewnętrzne koszty społeczne i środowiskowe. Uzyskane środki pozwoliłyby częściowo zaspokoić potrzeby finansowania inwestycji drogowych i kolejowych.

„Zrównoważony rozwój transportu w Polsce wymaga znaczącej poprawy konkurencyjności sektora kolejowego. Konkurencyjna kolej odciążyłaby ruch na sieci drogowej, szczególnie w zakresie ciężkich i długodystansowych przewozów towarowych, redukując przez to potrzeby utrzymaniowe oraz modernizacyjne sektora drogowego. Konkurencyjna kolej wspierałaby także rozwój transportu multimodalnego, poprawiając jeszcze bardziej konkurencyjność całego sektora transportu lądowego” – czytamy na wnp.pl.

Zdjęcie: [Chris](#)

Źródło: [Obywatel](#)